

# Protokół

## 4. posiedzenia, 6. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 18. czerwca 1901 roku.

Początek o godzinie 10 minut 50 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Modest Karatnicki, Stanisław Niezabitowski, Andrzej Potocki, Mieczysław Urbański.

Obecnych posłów 120.

Ze strony Rządu c. k. Radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, że protokół trzeciego posiedzenia złożony jest w biurze marszałkowskiem do przejrzania.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania interpelacyj, złożonych w ciągu poprzedniego posiedzenia.

Sekretarz p. Urbański odczytuje następującą interpelację do p. Komisarza rządowego:

### Interpelacja

posła Rottera i towarzyszy do Pana Komisarza rządowego.

Podczas wyborów do Rady państwa z kuryi małej własności, które się odbyły 17. grudnia 1900 w Wieliczce, znajdował się na rynku miasta kandydat Franciszek Wójcik, poseł na Sejm krajowy. Dowiedziawszy się, że liczni wyborcy, znajdujący się właśnie w rozmaitych restauracjach i domach zajezdnych, przemocą tamże przez c. k. żandarmeryę zatrzymywani, nie mogą brać udziału w odbywającym się w mieście ruchu wyborczym, — zwrócił poseł Wójcik uwagę komisarza powiatowego na tę okoliczność, zaznaczając, że to przecież nie uchodzi krępować w ten sposób osobistą wolność wyborców.

Komisarz powołał się na rozkaz starosty. Wójcik zapytuje: „Co znaczy więcej, ustawa czy starosta?” i dodaje, „Idę zaraz do starosty i opowiem mu, co wy tu wyprawiacie!”

Starosta, zanim jeszcze wysłuchał posła Wójcika, gdy ten się w Starostwie zjawił, zwrócił się do niego słowami: „Chodź

pan ze mną" i zaprowadził go do dalszego pokoju, gdzie go, sam się oddalivszy, zostawił pod strażą uzbrojonego żandarma postawionego przy drzwiach. Żandarm ten zabrania Wójcikowi nawet otwarcia drzwi słowami „Nie wolno się panu wychylać“.

Wójcik zamierzał rozmawiać z wyborcami przez okno. Okno tej izby, położonej na pierwszym piętrze, wychodziło na ganek. Na tym ganku stał jednak drugi żandarm, który Wójcikowi mówił z wyborcami nie pozwalając. W pokoju tym musiał Wójcik pozostać aż do ukończenia pierwszego głosowania.

Z rozpoczęciem drugiego głosowania zamierzył Wójcik opuścić miasto. Starosta rozkazał dwom żandarmom „odprowadzić go za rogatki miasta“.

Pod strażą tych dwóch żandarmów zniewolony był poseł Wójcik odbyć drogę od Starostwa aż do restauracyi Kleina, a to wśród licznie zgromadzonego ludu i wojska. Żandarmi oddalili się dopiero, gdy zobaczyli, że istotnie Wójcik miasto opuścić zamierza.

Przedstawione powyższe zajście, które samo przez się już stanowi gorszące nadużycie władzy urzędowej, jakiego się dopuścił starosta w Wieliczce, tembardziej w wypadku obecnym razić musi, ileż arestowanie posła Wójcika wypadło w porze, kiedy Sejm krajowy celem spełnienia konstytucyjnej swojej czynności już był zwołany. Gwałt popełniony przez starostę mieścił bowiem w sobie zarazem rażące naruszenie konstytucyjnie poręczonej nietykalności poselskiej.

Wobec zaszłego faktu, podpisani zwracają się do pana Komisarza rządowego z zapytaniem:

1) Czy c. k. Rząd krajowy skłonny jest pociągnąć c. k. starostę w Wieliczce do odpowiedzialności;

2) Czy c. k. Rząd zamierza zarządzić co należy, ażeby na przyszłość podobne nadużycia nie zachodziły;

3) Czy c. k. Rząd krajowy jest skłonny do wydania ścisłych poleceń, ażeby przy nadchodzących wyborach do Sejmu władze administracyjne powstrzymały się od wszelkich terorystycznych środków?

We Lwowie 17. czerwca 1901.

Interpelant:

Jan Rotter mp.

Słotwiński, Styła, Loewenstein, Jahl, Bojko, Milan, Vayhinger, Weigel, Klemensiewicz, Wiśniewski, Dr. Bernadzikowski, Romanowicz, Dworski, Średniawski.

Sekretarz p. A. Potocki odczytuje następujące interpelacje do p. Komisarza rządowego:

#### I n t e r p e l a c y a

posła Romanowicza i towarzyszy do Wgo Komisarza rządowego.

Dnia 5. czerwca br. pojawił się ek. żandarm u wójta w Starembystrem powiatu Nowotarskiego, i przeprowadziwszy u niego rewizyę, skonfiskował przygotowane u wójta protesty i zastrzeżenia przeciwko trasie zamierzonej kolei z N. Targu do Suchejhory. Żandarm wręcz zabronił wójtowi wnoszenia protestów i w razie przeciwnym zagroził zesłaniem wojska do gminy.

Gdy nazajutrz pojawiła się u c. k. starosty w Nowym Targu deputacya z zapytaniem, z czyjego polecenia rewizya ta nastąpiła, — odpowiedział p. starosta, że słyisał, iż kursują broszury przeciw kolei N. Targ-Suchahora, „która jest koleją rządową“, i dlatego on, starosta, polecił żandarmowi urządzić rewizyę i broszury te skonfiskować.

Gdy tu zachodzi jaskrawy wypadek naruszenia praw obywatelskich, konstytu-



cyjnie poręczonych, — a mianowicie prawa domowego, przez nieuzasadnioną niczem rewizję, prawa swobodnego wypowiedzenia opinii przez bezpodstawną konfiskatę, gdy według obowiązujących ustaw kolejowych, wszyscy „sąsiedzi“ zamierzonego toru kolejowego mają być pytani w sprawie trasy i jej szczegółów, i mają prawo wypowiedzenia swych uwag i zastrzeżeń, a prawa tego w jaskrawy sposób zostali w tym wypadku pozbawieni, skoro przygotowane na piśmie zastrzeżenia zostały skonfiskowane, a żandarm terorystycznie wzywał wójta, ażeby zaniechał wszelkich protestów i zastrzeżeń, — gdy postępowanie tego rodzaju bynajmniej nie da się usprawiedliwić wykrętem p. starosty, że kolej Suchahora-Nowytarg jest koleją rządową, bo wspomniane wyżej prawa sąsiadów ważne jest tak samo wobec rządowej jak i prywatnej kolei, a rząd, gdy występuje w roli przedsiębiorcy kolejowego, tym samym przepisom podlega i te same ma obowiązki co prywatny przedsiębiorca — zwłaszcza, gdy idzie o prawa majątkowe osób trzecich — przeto podpisani zapytują Jaśnie Wielmożnego Komisarza rządowego:

1) Czy c. k. Rządowi wiadomy jest opisany powyżej wypadek ograniczenia i naruszenia praw i swobód obywatelskich?

2) Czy winni tego naruszenia ustaw zostali pociągnięci do surowej odpowiedzialności?

3) Co c. k. Rząd zamierza uczynić, ażeby takiemu naruszeniu praw obywatelskich skutecznie koniec położyć?

We Lwowie, dnia 17. czerwca 1901.

Interpelant:

Romanowicz mp.

Rotter, Weigel, Dworski, Dr. Bernardzikowski, Styła, Klemensiewicz, Słotwiński, Średniawski, Loewenstein, Bojko, Jahl, Wójcik, G. Milan, Vayhinger.

## I n t e r p e l a c y a

posła Romanowicza i towarzyszy do Jaśnie Wielmożnego Komisarza rządowego.

Przy sposobności dokonanych dnia 13. grudnia 1900, wyborów do Rady państwa z powszechnej kuryi wyborczej, przybył do Starego Sambora, redaktor i członek Rady miejskiej lwowskiej p. Henryk Rewakowicz, ażeby się osobiście o przebiegu wyborów poinformować.

Przed rozpoczęciem wyboru zawiadomiono go, że w lokalu, w którym przebywa, żandarmi mają go pod nadzorem. Ażeby się dowiedzieć o powodach tego nieprzyjemnego nadzoru, udał się p. Rewakowicz do tamtejszego c. k. starosty, zawiadomił go o celu swego przybycia do Starego Sambora i zapewnił, że dalekim jest od tego, aby brać udział w agitacji wyborczej zamiera poprzestać na roli spokojnego spektatora.

Starosta oświadczył p. Rewakowiczowi, że jego pobyt w Starym Samborze jest „niepożądany“ — wezwał go zatem, ażeby zaraz miasto opuścił, a nawet ofiarował mu w tym celu swój własny ekwipaż. P. Rewakowicz podziękował, ale odmówił przyjęcia ekwipażu, ponieważ nie zamierza miasta opuścić. Na to oświadczył mu c. k. Starosta, że jeżeli nie chce odjechać, musi aż do ukończenia wyboru pozostać w lokalu Starostwa.

P. Rewakowicz odpowiedział, że do tego, aczkolwiek grzecznego rodzaju areztowania nie dał żadnego powodu, a nawet i pozoru do jakiegokolwiek podejrzenia. „Panowie — mówił — możecie mnie przez swoje organa nadzorować, ale mojej osobistej wolności nie możecie naruszać, chyba żebym popełnił czyn z prawem niezgodny, co się dotychczas nie stało i czego bynajmniej nie zamierzam“.

Mimoto p. Rewakowicz od godz. 9 rano do 7 wieczór był w urzędowym lokalu Starostwa, przymusowo przytrzymany,

a przez cały ten czas był strzeżony przez urzędników Starostwa. Dopiero po ukończeniu aktu wyborczego, został z tego aresztu uwolniony.

Gdy nie było tu najmniejszego prawnego powodu do tego, żeby p. Rewakowicza pozbawiać osobistej wolności, gdy aresztowanie to nastąpiło bez sądowego, albo policyjnego dochodzenia, czy wyroku, albo schwywania na gorącym uczynku, -- przeto mamy tu oczywiście do czynienia z ciężkim naruszeniem konstytucyjnie poręczanego prawa osobistej wolności, naruszeniem, spełnionem w celu wywarcia presji na wyborców i rzucenia na nich postrachu.

Podpisani przeto zapytują Jaśnie Wielmożnego pana Komisarza rządowego:

1. Czy c. k. Rząd jest skłonny, c. k. starostę w Starym Samborze z powodu tego ciężkiego wykroczenia przeciw ustawie i naruszenia konstytucyjnie poręczonych swobód obywatelskich — pociągnąć do surowej odpowiedzialności?

2. Co zamierza c. k. Rząd uczynić, ażeby na przyszłość skutecznie zapobiedz takiemu naruszaniu ustaw ze strony organów administracji politycznej?

3. Czy c. k. Rząd jest skłonny do wydania bardzo surowych poleceń, ażeby przy zbliżających się wyborach do Sejmu władze administracyjne bezwarunkowo powstrzymały się od tego rodzaju terrorystycznych środków?

We Lwowie, dnia 17. czerwca 1901.

Interpelant:

Romanowicz mp.

Jan Rotter, Weigel, Klemensiewicz, L. Wiśniewski, Dr. Bernadzikowski, Dworski, Bojko, Średniawski, Jahl, Vayhinger, G. Milan, Loewenstein, Wł. Górka, F. Wójcik, Styła, Słotwiński.

Marszałek oznajmia, iż interpelacye te odstąpi p. Komisarzowi rządowemu, i udziela przed przystąpieniem do porządku dziennego, głosu p. Zaleskiemu, który tego zażądał.

Przemawia p. Zaleski i wnosi na zwiększenie liczby członków komisji szkolnej o 1, komisji gospodarstwa krajowego o 1, komisji przemysłowej o 1, a komisji kolejowej o 3 członków, tak że komisya szkolna złożoną będzie z 20, przemysłowa z 12, gospodarstwa krajowego z 19, kolejowa z 18 członków, dalej na uzupełniający wybór 1 kwestora i 2 rewidentów.

Izba popiera wniosek p. Zaleskiego.

Marszałek otwiera rozprawę nad wnioskiem p. Zaleskiego.

Przemawia p. Barwiński i wnosi na zwiększenie komisji wodnej o 1 członka.

Izba popiera wniosek p. Barwińskiego.

Po zamknięciu rozprawy uchwała Izba wniosek p. Zaleskiego, głosując nad zwiększeniem każdej z powyższych komisji oddzielnie, następnie uchwała Izba bez rozprawy wniosek p. Barwińskiego na pomnożenie komisji wodnej o 1 członka, wreszcie uchwała oddzielnie zgodnie z wnioskiem p. Zaleskiego, uzupełniający wybór 1 kwestora i 2 rewidentów, głosując nad każdym wyborem oddzielnie.

Marszałek wzywa sekretarza do odczytania petycyj, wniesionych po dzień 18. czerwca 1901.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj, wniesionych po dzień 18. czerwca 1901 roku, które przydzielono następującym komisjom:

Komisji szkolnej Ls. 362, 363, 395, 398, 399, 400, 443, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 480, 482, 491, 493, 496, 499, 501, 503, 504, 521.

Komisji budżetowej Ls. 364, 365, 366, 368, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382,



383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 394, 396, 397, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 442, 444, 445, 446, 447, 448, 461, 462, 472, 473, 374, 475, 476, 477, 479, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 492, 494, 495, 497, 498, 500, 502, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 515, 517, 518, 522, 523.

Komisji gospodarstwa krajowego Ls. 367, 392, 393, 449.

Komisji gminnej Ls. 390, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460.

Komisji prawniczej Ls. 391.

Komisji petycyjnej Ls. 441, 490.

Komisji sanitarnej Ls. 478, 513.

Komisji przemysłowej Ls. 514, 516.

Po odczytaniu petycji Ls. 364 komitetu restauracji rz. kat. kościoła parafialnego w Żółkwi, o subwencję przemawia p. Starzyński popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, wniesionych po dzień 18. czerwca 1901, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Pierwsze czytanie wniosku posła Barwińskiego w przedmiocie założenia w Stanisławowie gimnazjum z ruskim językiem wykładowym począwszy od roku szkolnego 1901/902.

Przemawia p. Barwiński, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Jabłonów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa, miodu, wiśniaku i maliniaku.

Marszałek oznajmia, iż obecnie stawia na porządku dziennym następnie dwa punkty porządku dziennego, a mianowicie:

Następuje:

Wybór komisji a w szczególności:

Komisji administracyjnej	z 20 członk.	
„ szkolnej	z 19	„
„ petycyjnej	z 23	„
„ prawniczej	z 15	„
„ przemysłowej	z 11	„
„ bankowej	z 15	„
„ solnej	z 9	„
„ górniczej	z 9	„
„ podatkowej	z 13	„
„ gospodarstwa kraj.	z 18	„
„ drogowej	z 19	„
„ kolejowej	z 15	„
„ sanitarnej	z 10	„
„ dla włości rentow.	z 15	„
„ wodnej	z 19	„

Wybór uzupełniający jednego członka komisji budżetowej w miejsce bł. p. posła Goldmana.

Marszałek oznajmia, iż wybór do powyższych komisji, oraz zgodnie z uchwalonym wnioskiem p. Zaleskiego uzupełniający wybór 1 kwestora i 2 rewidentów, oraz zwiększenie liczby członków komisji szkolnej do 20, przemysłowej do 12, gospodarstwa krajowego do 19, kolejowej do 18, odbywać się będzie równocześnie, że jednak na życzenie posłów wybór komisji wodnej odracza do następnego posiedzenia.

Na skrutatorów zaprasza Marszałek pp. Schätzla, Władysława Gniewosza, Krempe, Wiśniewskiego, Bindera i Niebyłowca, i wzywa posłów do oddawania kartek. Posłowie oddają kartki.

Celem przeprowadzenia skrutynium przerywa marszałek posiedzenie na 10 minut.

Przerwa posiedzenia godz. 11.

Po przerwie o godz. 11 m. 25, wzywa Marszałek do ogłoszenia wyniku skrutynium.

P. Wiśniewski zdaje sprawę z wyniku skrutynium.

Przy uzupełniającym wyborze na 1 kwestora, głosowało 91 posłów, wybrany został jednogłośnie p. Zagórski.

Przy wyborze uzupełniającym 2 rewidentów głosowało 91 posłów, wybrani zostali jednogłośnie pp. Jahl, Schätzel.

Do komisji administracyjnej na 91 głosujących wybrani jednogłośnie pp. Białokórski, Czaykowski Władysław Wiktor, Cieński, Dworski, Górski, Hupka, Jabłoński, Jordan, Karatnicki, Małachowski, Pilat, Rozwadowski, Rudrof, Sękowski, Sozański, Szeptycki Jan, Trzecieski, Witosławski, Wodzicki, Wójcik.

Do komisji szkolnej na 91 głosujących wybrani zostali jednogłośnie pp. Badeni Kazimierz, Bilczewski Ks., Cielecki, Czartoryski, Dzieduszycki Wojciech, Jakubowski, Kozłowski, Kramarczyk, Kruczkiewicz, Maiss, Michałowski Emil, Milewski, Puzyna Ks., Rayski, Rotter, Sozański, Szeptycki Ks., Wachnianin, Zaleski, Zoll.

Do komisji petycyjnej na 91 głosujących wybrani zostali jednogłośnie pp. Biełański, Bojko, Dzieduszycki Karol, Hamorak, Horodyski, Jugendfein, Klemensiewicz, Kostheim, Krempa, Michalski, Niezabitoński Witold, Nowakowski, Ochrymowicz, Okuniewski, Olpiński, Siemiginowski, Słotwiński, Średniawski, Styła, Teodorowicz, Tyszkowski, Winniczuk, Żardecki.

Do komisji prawniczej na 91 głosujących wybrani zostali jednogłośnie pp. Brunicki, Czaykowski Władysław, Czaykowski Władysław Wiktor, Fruchtmann, Górka,

Jahl, Jaworski Zygmunt, Karatnicki, Klemensiewicz, Paszkowski, Rudrof, Schätzel, Weigel, Wybranowski, Zoll.

Do komisji przemysłowej na 91 głosujących wybrani zostali jednogłośnie pp. Czecz, Maryewski, Michalski, Niezabitoński Witold, Ostapczuk, Potocki Roman, Romanowicz, Rotter, Skrzyński Zdzisław, Weigel, Żardecki, nadto 90 głosami p. Czaykowski Władysław, a 1 głos p. Sękowski otrzymał.

Do komisji bankowej na 91 głosujących wybrani zostali jednogłośnie pp. Abrahamowicz, Binder, Gorayski, Gniewosz Władysław, Krański Władysław, Loewenstein, Mandyczewski, Merunowicz, Rapoport, Rozwadowski, Scipio, Sękowski, Skalkowski, Weigel, Żardecki.

Do komisji solnej na 91 głosujących wybrani zostali jednogłośnie pp. Dzieduszycki Klemens, Górka, Korytowski, Merunowicz, Mandyczewski, Słotwiński, Stojalowski, Warzecha, Winniczuk.

Do komisji górniczej na 91 głosujących wybrani zostali jednogłośnie pp. Biełański, Gorayski, Klemensiewicz, Ochrymowicz, Potocki Andrzej, Rapoport, Skrzyński Adam, Szeptycki Jan, Wiśniewski.

Do komisji podatkowej na 91 głosujących wybrani zostali jednogłośnie pp. Abrahamowicz, Dzieduszycki Karol, Gołuchowski, Jaworski, Krański Wincenty, Milan, Loewenstein, Mandyczewski, Skalkowski, Skrzyński Adam, Szeliski, Szeptycki Jan, Weigel.

Do komisji gospodarstwa krajowego na 91 głosujących wybrani zostali jednogłośnie pp.: Czecz, Data, Dzieduszycki Klemens, Gniewosz Władysław, Gorayski, Hupka, Krański Wincenty, Klemensiewicz, Krzysztofowicz, Puzyna Julian, Sanguszko, Stadnicki Stanisław, Struszkiewicz, Schnell, Tarnowski Zdzisław, Teodorowicz, Vivien, Wiśniewski, Wodzicki.



Do komisji drogowej na 91 głosujących wybrani zostali jednogłośnie pp.:

Bernadzikowski, Borkowski, Czech, Gniewosz Stanisław, Gnoiński, Jędrzejowicz Stanisław, Męciński, Michałowski Józef, Niezabitowski Witold, Ochrymowicz, Olpiński, Piniński Mieczysław, Romer, Sala, Skrzyński Zdzisław, Starzyński, Szwed, Urbański, Wiśniewski.

Do komisji kolejowej na 91 głosujących wybrani zostali jednogłośnie pp.:

Bednarski, Binder, Gniewosz Stanisław, Jędrzejowicz Stanisław, Korytowski, Lubomirski, Małachowski, Męciński, Okuniewski, Oleśnicki, Osuchowski, Potocki Andrzej, Rapoport, Schätzel, Skrzyński Zdzisław, Vivien, Weigel, Zaleski.

Do komisji sanitarnej na 91 głosujących wybrani zostali jednogłośnie pp.:

Bernadzikowski, Czajkowski Władysław, Gołuchowski, Jabłoński, Jakliński, Jordan, Krzysztofowicz, Mandyczewski, Olpiński, Trzeciecki.

Do komisji dla włości rentowych wybrani zostali na 91 głosujących jednogłośnie pp.:

Czajkowski Władysław Wiktor, Jędrzejowicz Adam, Jugendfein, Pilat, Piniński Mieczysław, Potoczek, Rayski, Sękowski, Skalkowski, Średniawski, Trzeciecki, Urbański, Wachnianin, Żardecki, nadto 90 głosami p. Hupka. P. Okuniewski otrzymał 1 głos.

Przy uzupełniającym wyborze 1 członka komisji budżetowej na 91 głosujących wybrany został jednogłośnie p. Loewenstein.

Marszałek skonstatował rezultat każdego wyboru, wzywa wszystkie komisje, by udały się do przeznaczonych sal w celu ukonstytuowania się. Następnie celem umożliwienia ukonstytuowania się komisji, zawieszono posiedzenie na 10 minut.

Przerwa posiedzenia 11 m. 30.

Po 25-minutowej przerwie, Marszałek otwiera na nowo posiedzenie i oznajmia, że ukonstytuowały się dotychczas następujące komisje:

Drogowa: Przewodniczący p. Męciński, I. zastępca przewodniczącego p. Sala, II. zastępca przewodniczącego p. Urbański, sekretarz p. Starzyński.

Administracyjna: Przewodniczący p. Szeptycki Jan, zastępca przewodniczącego p. Wodzicki, sekretarze: pp. Sozański, Trzeciecki.

Bankowa: Przewodniczący p. Kraiński Władysław, zastępca przewodniczącego p. Mandyczewski, sekretarz p. Binder.

Komisja dla włości rentowych: Przewodniczący p. Pilat, zastępca przewodniczącego p. Jędrzejowicz Adam, sekretarz p. Hupka.

Kolejowa: Przewodniczący p. Zaleski, zastępca przewodniczącego p. Męciński, sekretarze pp. Schätzel i Okuniewski.

Prawnicza: Przewodniczący p. Zoll, zastępca przewodniczącego p. Weigel, sekretarz p. Klemensiewicz.

Gospodarstwa krajowego: Przewodniczący p. Sanguszko, I. zastępca przewodniczącego p. Gorayski, II. zastępca przewodniczącego p. Stadnicki, I. sekretarz p. Schnell, II. sekretarz p. Władysław Gniewosz.

Solna: Przewodniczący p. Mandyczewski, zastępca przewodniczącego p. Dzieduszycki Klemens, sekretarz p. Górka.

Przemysłowa: Przewodniczący p. Weigel, zastępca przewodniczącego Czajkowski Władysław, sekretarz p. Żardecki.

Szkolna: Przewodniczący p. Czartoryski, I. zastępca przewodniczącego p. Zaleski, II. zastępca przewodniczącego Dzieduszycki Wojciech, sekretarzami pp. Rayski, Wachnianin.

Marszałek wzywa, by komisye, które dotychczas nie ukonstytuowały się, podały później wynik ukonstytuowania się do jego wiadomości, a obecnie

Następuje:

Wybór 3 członków Rady nadzorczej Banku krajowego i 2 zastępców członków tejże Rady.

Sprawozdawca p. Onyszkiewicz odczytuje propozycję Wydziału krajowego, sprostowawszy poprzednio omyłkę druku, a mianowicie zamiast słowa „trzechletnią“, ma być „sześćcioletnią“.

Marszałek zaprasza do komisji skrutacyjnej pp. Bielańskiego, Wybranowskiego, Ochrymowicza, Maisa, Cieńskiego, i wzywa posłów do oddawania kartek. Podczas skrutynium stawia na porządku dziennym obecnie tegoż punkt drugi, skonstatowawszy poprzednio, że ukonstytuowała się komisya górnicza, wybierając przewodniczącym p. Gorayskiego, zastępcą przewodniczącego p. A. Skrzyńskiego, sekretarzem p. Ochrymowicza.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Jabłonów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, wiśniaku i maliniaku.

Sprawozdawca p. Vayhinger odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone projektem następującej ustawy:

### U s t a w a

z dnia . . . . . 1901 o zezwoleniu gminie Jabłonów (powiat Kołomyja) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa miodu itp:

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem

Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

### Art. I.

Gminie Jabłonów (pow. Kołomyja) zezwała się pobierać przez lat sześć od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy począwszy, opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obręb wprowadzanych i w niej zużywanych, według następującej taryfy:

1) od jednego litrostopnia alkoholu, dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po 8 hal., czyli od jednego hektolitra stustopniowego alkoholu po 8 koron;

2) od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych, jakoto: rozolisów, likierów, rumu, araku, koniaku, ponczowej esencji itp., bez względu na ilość zawartego w tych napojach alkoholu, po 2 h., czyli od jednego hektolitra tych napojów po 2 korony;

3) od jednego hektolitra piwa po 2 korony;

4) od jednego hektolitra miodu po 3 korony.

5) od jednego litra wiszniaku lub maliniaku po 20 h.

### Art. II.

Do uiszczania powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w Art. I. poszczególnione dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają czy na własny użytek, czy też na sprzedaż.

### Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina Jabłonów.

### Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można



nią obciążać produkeyi, ani obrotu handlowego.

#### Art. V.

Od opłaty tej ma być wolna wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6 cesarskiego rozporządzenia z 17. lipca 1899 dz. p. p. nr. 120 Cz. II., wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

#### Art. VI.

Blizsze postanowienia co do sposobu poboru tych opłat, wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VII.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacyj.

Sekretarz p. Urbański odczytuje następujący wniosek:

#### Wniosek.

Sejm wzywa c. k. Rząd o założenie wyższej szkoły górniczej i hutniczej w Krakowie.

Lwów, dnia 18. czerwca 1901.

Wnioskodawca:  
Zoll w. r.

Paszkowski, Dr. Jórđan, Dąbmski, Weigel, Z. Tarnowski, Hupka, A. Potocki, Milewski, Scipio, Rotter, Zdzisław Skrzyński, Gorayski, Binder, Męciński, Wodzički, Adam Skrzyński.

#### Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę zniesienie myt krajowych, a porozumiał się z Wydziałami powiatowymi w przedmiocie zniesienia myt powiatowych.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wciągając do współdziałania Wydziały powiatowe, jak długo myta istnieć będą, takowe nie wydzierżawiał w wielkich partjach, ułatwiając w ten sposób dzierżawę obcym kapitalistom, lecz wydzierżawiał myta pojedynczo, uwzględniając przede wszystkim chrześcian-dzierżawców.

3. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby prósy o koncesye na myta, wnoszone przez prywatnych właścicieli ściśle badał i dążył do ukrajowienia wszystkich środków przewozowych.

Lwów, dnia 18. czerwca 1901.

Wnioskodawca:  
Ks. Słojałowski w r.

Niebyłowiec, Nowakowski, Winniczuk, Krempa, Kramarczyk, Żardecki, Data, Bernadzikowski. Szwed, Potoczek, Warzecha, Milan, Styła, Wójcik, Bojko, Barwinski.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie tych wniosków umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Sekretarz p. Karatnicki odczytuje następującą interpelację do c. k. Rządu:

### I n t e r p e l a c y a

do Wysokiego c. k. Rządu.

Autonomia gminna w Galicyi, a w szczególności sprawy Rad i Zwierzchności gminnych, przedstawiają ze względu na traktowanie ich przez c. k. władze polityczne kolosalną sumę anomalij i nieprawidłowości, które odbijają się na gospodarce gmin niezmiernymi szkodami, umożliwiają po gminach rozszerzanie się korrupcyi i demoralizacyi, a wreszcie wykoszlawiają i dyskredytują samą ideę samorządu.

Wszędzie po kraju, a zwłaszcza w jego wschodniej połowie widzimy prawie w każdej gminie systematyczne zaniedbywanie przepisów ustawy i ordynacyi gminnej i wynikających z tychże dla c. k. władz rządowych obowiązków, mianowicie co do rozpisywania wyborów Rad gminnych zaraz po upływie ustawowego okresu ich urzędowania, zatwierdzania wybranych Rad i Zwierzchności i wprowadzania ich w urzędowanie, a już najbardziej co do załatwiania rekursów, wnoszonych przeciw wyborom Rad gminnych.

Pod tym ostatnim względem panują u nas stosunki rzeczywiście bezprzykładne. Wniesione protesty zalegają całemi latami i pomimo licznych ustnych i pisemnych prośb odnośnych gmin, pomimo wysyłanych do c. k. Namiestnictwa deputacyj, pozostają niezadowolonymi, a następstwem tego jest, że w gminach po kilka i po kilkanaście lat urzędują nieprawie dawne Rady gminne, a że w ciągu tak długiego czasu Rady z reguły i naturalnym porządkiem rzeczy muszą być zdekompletowane, — to faktycznie urzędują po kilka lat i dłużej sami naczelnicy gmin bez udziału Rad i bez

kontroli, a tym sposobem samorząd gmin wyradza się i przemienia w samowolną autokrację wójtów.

Samowola ta jest tem większą, że urzędowanie wójtów daleko poza okres ustawy bywa tolerowane i dopuszczane u nas przez władze z reguły na korzyść tych wójtów, którzy przy wyborach do Rady państwa, do Sejmu i do Rad powiatowych działają na rzecz kandydatów partyi, za którą stoi c. k. Rząd i jego organa, która to okoliczność jest z drugiej strony powodem, że korzyści te wabią wielu wójtów do oddania się podobnym usługom.

Naczelnicy gminni tego rodzaju, osłonięci protekcyą władz i mając sobie dany bezgranicznie długi okres do zupełnie samowolnego urzędowania, stają się po gminach istnymi satrapami, i czując się na swoich stanowiskach prawie dziedzicznymi panami, zarządzają mieniem gminnym na korzyść swoją i swoich adherentów, dopuszczają się krzywde i ździerstw względem poszczególnych członków gminy i wytwarzają po gminach szerokie gniazda korrupcyi i demoralizacyi.

Takim sposobem nieprawidłowe i nielegalne urzędowanie c. k. władz rządowych w sprawach gmin, a w szczególności kierowanie się w tych sprawach motywami czysto politycznymi podkopuje u nas strasznie całą autonomię gminną i wnosi zgniliznę korrupcyi w zdrowe dotychczas sfery włościactwa i małomieszczactwa, stanowiące bezsprzecznie podstawę kraju i społeczeństwa.

Podpisani podają poniżej tylko niektóre przykłady z poszczególnych powiatów, ilustrujące smutny stan zarządu naszych gmin, będący następstwem wyżej wspomnianych powodów:

### **W powiecie Bobreckim:**

W gminie Bryńce cerkiewne przeprowadzono wybory do Rady gminnej dnia



29. maja 1897. Przeciw tym wyborom wnieśli niektórzy członkowie gminy protest, który pomimo licznych urgensów i prośb interesowanych został rozstrzygnięty przez c. k. Namiestnictwo dopiero na dniu 13. lutego 1900 r. l. 127.898). Rozstrzygnięcie to zostało gminie doręczone dopiero na dniu 30. grudnia 1900, — potrzebowало zatem celem przebycia podróży ze Lwowa do pobliskiego powiatu bobreckiego aż jedenastcie miesięcy! Tem rozstrzygnięciem zarządzono wybory uzupełniające dwóch radnych, które odbyły się dnia 4. lutego 1901. Przeciw tym wyborom został jednak wniesiony protest i sprawa ta dotychczas nie została załatwioną, a w gminie urzęduje już dziesiąty rok dawna Rada zdekompletowana i całkiem beczynna.

W gminie Strzeliska nowe urzęduje Rada gminna już drugi rok ponad ustawowy okres sześcioletni, i c. k. władze administracyjne pomimo wniesionych w tym kierunku prośb nie chcą rozpisac nowych wyborów.

W gminie Dobrowlany urzęduje Rada gminna już kilka lat ponad okres ustawowy, a od półtora roku nie ma gmina naczelnika, zamiast którego urzęduje zastępca, człowiek wiekowy, nałogowy. Prośby gminy o zarządzenie nowych wyborów Rady i Zwierzchności gminnej pozostają bez skutku.

#### **W powiecie Brzeżańskim :**

W gminie Glinna została ukonstytuowana nowo wybrana Rada gminna w dniu 28. grudnia 1900 i został wybrany nowy naczelnik gminy. Pomimo, że już pół roku mija od tego czasu, c. k. Starostwo nie wzywa nowego naczelnika gminy do przysięgi, a urzęduje ciągle dawny wójt, który przy wszelkich wyborach szedł na rękę partyi kandydata polskiego komitetu centralnego. Zachodzi obawa, że ten nieprawny stan zostanie utrzymany, aż do nowych wyborów sejmowych.

#### **W powiecie Borszczowskim :**

W gminie Krzywce górne przeprowadzone zostały wybory do Rady gminnej w lecie 1900. Przeciw tym wyborom został wniesiony protest, który pomimo upływu roku dotychczas nie został załatwiony.

W gminie Krzywce dolne przeprowadzone zostały wybory do Rady gminnej w lecie 1900, a po prawomocności aktu wyborczego, przystąpiono w listopadzie 1900 do wyboru naczelnika gminy, którym wybrano Iwana Derenowskiego. Przeciw wyborowi tego naczelnika, został wniesiony rekurs, a gdy z powodu tego rekursu Iwan Derenowski był w c. k. Starostwie w Borszczowie, oświadczył mu komisarz tegoż Starostwa, p. Mglej: „Nie będziesz wójtem, bo ty przy prawyborach do parlamentu trzymał z Rusinami, — wójtem musi być i dalej dawny wójt Czernecki“. I rzeczywiście wybór Derenowskiego został unieważniony i zarządzono ponowny wybór naczelnika gminy, przy którym został wybrany naczelnikiem nie Czernecki, jak tego sobie życzyło Starostwo, tylko Michał Bojczuk. Pomimo, że wybór ten jest dawno prawomocnym, nie wprowadza c. k. Starostwo wybranego wójta w urzędowanie, tylko utrzymuje przy urzędzie Czerneckiego, a wszelkie starania i zabiegi gminy pozostają bez skutku.

W gminie Panowce przeprowadzono wybory Rady gminnej dnia 28. siernia 1899. Przeciw tym wyborom wniesiono protest, który dotychczas nie został załatwiony. Urzęduje stara Rada z zastępcą wójta (sam wójt zasuspendowany) i z wielką szkodą dla gminy.

W gminie Skowiatynie urzęduje Rada gminna od roku 1892 z wójtem Prociem Szczurem; z 18 radnych pozostało już tylko 10, a 29 zastępców tylko 4, tak, że kompletu Rady prawie nigdy nie można zebrać. Wybory odbyły się dnia 20. stycznia 1899 i 16. grudnia 1899, jednak prze

ciw jednym i drugim wniesiono protesty, a ostatni protest dotychczas nie załatwiony. Śledztwo, przeprowadzone wskutek tego ostatniego protestu, prowadzone było przez c. k. Starostwo jednostronnie, gdyż delegat tegoż c. k. starostwa przesłuchiwał tylko stronników wójta dawnej Rady. Długie to prowizoryum odbija się na interesach gminy bardzo szkodliwie. Naczelnik dawnej Rady, rządząc sam samowolnie wszystkim, zniszczył pastwisko gminne, place gminne porozdawał swoim krewnym, całą kasę pożyczkową porozpożyczał między swoją rodzinę, która nie spłaca ani odsetek, ani kapitału, w kasie gminnej zwiększając się corocznie grube niedobory.

#### **W powiecie Buczackim :**

W Skomorochach urzęduje Rada gminna z wójtem Teodorem Popowiczem już ośm lat, — Starostwo nie rozpisuje wyborów, pomimo licznych prośb gminy o rozpisanie tychże. We wsi największe nieporządki, wójt nie ma żadnego poważania, a utrzymuje go Starostwo oczywiście tylko jako dobre narzędzie dla przeprowadzenia wyborów.

W Rusinowie urzęduje Rada gminna bez wyborów już lat 16, i prośby gminy do Starostwa, do Namiestnictwa o rozpisanie wyborów pozostają bez skutku.

W gminie Smolna odbyły się wybory dnia 6. marca 1900 r. Przeciw tym wyborom wniosło kilku wyborców-żydów protest, który dotychczas nie jest załatwiony, chociaż deputacja gminy, prosiła o to osobiście Jego Eksc. Namiestnika. W gminie panuje nieład, majątek gminny niszczy się, — a dawny naczelnik urzęduje zupełnie samowolnie i cieszy się względami powiatowych władz administracyjnych.

#### **W powiecie Czortkowskim :**

W gminie Biała odbyły się w lipcu 1900 wybory do Rady gminnej, przeciw którym to wyborom wniesiono protest dnia 2. sierpnia 1900. Protest ten dotychczas nie

został załatwiony, chociaż członkowie gminy już dwa razy prosili w c. k. Namiestnictwie o przyspieszenie załatwienia. W gminie uważają wszyscy za powód tej zwłoki ten fakt, że w nowej Radzie były naczelnik gminy, Andrzej Marczak, idący przy każdych wyborach na rękę c. k. Starostwu nie ma szans być na nowo wybranym naczelnikiem, i dlatego c. k. Starostwo zwleka z załatwieniem protestu, ażeby tenże dawny wójt mógł być przeprowadzić prawyборы do Rady państwa w r. 1900, i nowe wybory do Sejmu.

#### **W powiecie Drohobyckim :**

W Oparach unieważniło c. k. Namiestnictwo wybory, przeprowadzone d. 10. lutego 1898 r. i zarządziło nowe wybory, które zostały przeprowadzone d. 8. maja 1899 r. Przeciw tym wyborom wniósł arendarz miejscowy, nie wybrany tym razem do Rady, rekurs, który dotychczas nie jest załatwiony. Członkowie gminy prosili kilkakrotnie w c. k. Starostwie o przyspieszenie załatwienia, ponieważ wskutek niezatawienia i wytworzonego w ten sposób prowizoryum, zapanował w gminie rozstrój i wielki nieład zarówno w administracji gminy, jak i kasy pożyczkowej i spichlerza gminnego, — jednak bez skutku. A więc niezatawienie rekursu trwa przeszło dwa lata.

W gminie Łużek dolny odbyły się wybory Rady gminnej w dniu 29. stycznia 1900 całkiem legalnie. Dawny naczelnik gminy, Wasyl Petryk, postarał się o wniesienie protestu przeciw tym wyborom i protest ten, mimo licznych prośb gminy, dotychczas nie został załatwiony. Wasyl Petryk urzęduje z wielką szkodą dla gminy. W gminie kwitnie na wielką skalę szkodnictwo na polach, z dawnej Rady nie ma już nikogo, gdyż członkowie jej po części wymarli, po części zaś zrezygnowali, a wójt urzęduje sam z pisarzem bez posiedzeń i uchwał Rady. Zapomogę, daną w zbożu dla dotkniętych powodzią, rozdzielił naczelnik gminy i pisarz pomiędzy siebie



i swoich krewnych, tudzież popleczników, nie dawszy nic najbardziej potrzebującym. Gmina wysyłała w tej sprawie deputację do c. k. Namiestnictwa, która jednak pozostała bez skutku.

W gminie Uniatyce zaprotestowano wybór Rady gminnej i ten protest leży już blisko 2 lata niezadowolony.

#### **W powiecie Dolińskim :**

W gminie Jaworów odbyły się wybory do Rady gminnej dnia 15. lutego 1900. Protest przeciw tym wyborom dotychczas nie został załatwiony, a dawna Rada ze swoim naczelnikiem urzęduje niedbale, we wsi panują największe nieporządki.

#### **W powiecie Horodeńskim :**

W mieście Horodence wybrano przed dwoma laty Radę gminną, w której skład weszli także w znaczniejszej liczbie Rusini. By nie dopuścić tej Rady do urzędowania, partya żydowska razem z br. Romaszkanem dekompletowała posiedzenia Rady, tak, że nowa Rada nie mogła przyjść do urzędowania. Na trzy dni przed wyborami Rady państwa w grudniu 1900, zjechał do Horodenki komisarz rządowy i objął urzędowanie bez uwiadomienia o tem Rady, tak, że tem odjętą została Radzie możność wniesienia rekursu przeciw temu zarządzeniu c. k. Namiestnictwa. Komisarz ten, któremu gmina musi płacić 10 koron dziennie dyet i koszta przeprowadzenia się, urzęduje już pół roku, ponieważ jednak c. k. Namiestnictwo oprócz zarządzania gminą zatrzymało tego komisarza jeszcze i przy referacie serwitutowym, przeto musi on większą połowę swego czasu poświęcać na przejażdżki i urzędowanie w tych sprawach, tak, że do zarządzania gminą pozostaje mu tylko bardzo mało czasu. Długie to i niczem nieuzadnione przewizoryum odbija się bardzo niekorzystnie na interesach gminy, które wymagają stanowczo, by sprawa Rady gminnej została jak najrychlej załatwioną.

#### **W powiecie Husiatyńskim :**

W gminie Towsteńskie urzęduje Rada gminna z naczelnikiem Iwanem Seniukiem jeszcze od r. 1893, Rada jest zdekompletowana, w kasie gminnej niedobór, skonstatowany przez lustratora powiatowego, którego to niedoboru naczelnik gminy pomimo zeznania pisemnej deklaracji dotychczas nie pokrył, majątek gminny marnuje się, w gminie sagnieździł się największy nieład. Członkowie gminy kilkakrotnie prosili us'nie w Starostwie i pisemnie w c. k. Namiestnictwie o zarządzenie nowych wyborów, jednak bezskutecznie.

W gminie Howilów wielki skończył się czas urzędowania dawnej Rady jeszcze w r. 1897. Nowe wybory przeprowadzono w r. 1898 w miesiącu lipcu, — przeciw tym wyborom wniesiono jednak pretest, wskutek którego wybory unieważniono. Nowe wybory odbyły się w listopadzie 1899. Jednak i przeciw tym wyborom wniesiono protest, który dotychczas mimo licznych ustnych prośb gminy w c. k. Starostwie i pisemnych w c. k. Namiestnictwie nie został załatwiony. Wskutek tego dawna Rada urzęduje cztery lata poza swój ustawowy okres z wielką szkodą dla gminy.

W gminie Kluwińce wybrano Radę gminną jeszcze w r. 1891. Rada ta urzędowała całych dziewięć lat, albowiem dopiero w r. 1900 w lipcu, zarządzono nowe wybory. Przeciw tym wyborom wniesiono znowu protest, dotychczas nie załatwiony, wskutek czego dawna Rada urzęduje już jedenasty rok z wielką szkodą dla gminy.

#### **W powiecie Jaworowskim :**

We wsi Hruszowica urzęduje od r. 1895 zastępca wójta Tymko Bobiak objąwszy w tym roku urzędowanie po śmierci naczelnika gminy. Urzędowanie jego jest w najwyższym stopniu bezprawne i wyrządza gminie ogromne szkody. Tymko Bobiak nie dopuszcza Rady gminnej do żadnej kontroli, wszystkie fundusze i dochody gminne, kasę gminną i szkolną prowadzi

sam, nie zdając nikomu żadnych rachunków, a chociaż istnieją dwaj kasyerzy, mianowani przez Wydział powiatowy, to jednak Bobiak trzyma u siebie wszystkie klucze od kasy, a kasyerzy muszą zadowalać się tylko tytułem. Grzywny i należytości za szkody polowe ściąga on dla siebie i obraca na własną korzyść, sprawy o szkody polowe przeciąga po kilka lat i rozbogaca się kosztem gminy. Przytem oddaje się on nałogowo pijaństwu i był za pijaństwo sądownie karany. Wszystko to uchodzi mu bezkarnie i władze powiatowe nie myślą wcale o przedsięwzięciu przeciw niemu środków prawnych. W grudniu 1900 odbyły się nowe wybory, te jednak zostały zaprotestowane, — protest dotychczas nie załatwiony, a Tymko Bobiak urządza bezpiecznie dalej i w straszny sposób niszczy gminę.

#### **W powiecie Jarosławskim :**

W gminie Dobra odbyły się ostatnie wybory dnia 14. kwietnia 1898. Wybrano Radę i nowego wójta Ołeksę Łepecha. Przeciw tym wyborom wniósł protest dawny wójt Wasyl Żuk i protest ten dotychczas nie został załatwiony, chociaż gmina ośm razy jeździła do Starostwa, a raz do Namiestnictwa, prosząc o załatwienie protestu. Urządza stara Rada, a właściwie sam wójt Wasyl Żuk bez Rady, gdyż dawni Radni po części już wymarli, a wójt nie chce Rady zwoływać, tylko urządza sam z wielką szkodą dla gminy.

#### **W powiecie Kałuskim :**

W gminie Niebyłowie odbyły się ostatnie wybory Rady gminnej w lipcu 1899 i w tymże miesiącu wniesiony został przeciw tym wyborom protest. Pomimo upływu dwóch lat protest ten nie został dotąd załatwiony, a we wsi panuje wielki nieporządek, gdyż zastępca wójta z dawnej Rady urządza całkiem samowolnie i ze szkodą dla gminy.

W gminie Grabówka skończył się peryod urzędowania dawnej Rady z wój-

tem Michałem Sribniakiem w r. 1898; — pomimo tego zarządzono nowe wybory dopiero po upływie dwóch lat, gdyż aż w roku 1900. Przeciw tym wyborom wniesiono protest, który dotychczas nie jest załatwiony, a Michał Sribniak urządza dalej. Urzędowanie jego odbija się na gminie wielkimi szkodami. We wsi panuje pijaństwo i demoralizacya. W pięciu karczmach, które powstały za jego urzędowania w gminie, odbywają się w niedziele i święta podczas nabożeństwa pijatyki i zabawy z tańcami, na których młodzież demoralizuje się, a w gminie pod każdym względem panują największe nieporządki.

#### **W powiecie Kamioneckim :**

W gminie Spas urządza już dwunasty rok wójt Franko Banach, zawzięty przeciwnik wszelkiego dobra i postępu w gminie, wróg czytelnicy „Proświty“ i sklepu czytelnianego, idący przy wszelkich wyborach przeciw woli i interesowi gminy. W r. 1899 odbyły się nowe wybory do Rady gminnej, a ponieważ nie wypadły po jego myśli, przeto wniósł on przeciw tym wyborom protest, który już trzeci rok leży niezadowolony, a to dało Banachowi możność przeprowadzenia prawyborów do Rady państwa w r. 1900 i umożliwi mu prawdopodobnie przeprowadzenie prawyborów przy nadchodzących wyborach do Sejmu.

W gminie Radziechów odbyły się wybory Rady gminnej w sierpniu 1900. Protest przeciw tym wyborom jeszcze dotychczas niezadowolony, a dawna Rada ze swoim naczelnikiem urządza niedbale i na szkodę gminy.

W gminie Połowe niezadowolony rekurs od ostatnich wyborów przez dwa lata.

W gminie Suszno również dwa lata już urządza dawna Rada (gminna) ponad kres wyborczy, gdyż przez taki czas wiszą niezadowolony protest przeciw wyborom Rady gminnej.



W gminie Wola Baryłowa odbyły się wybory do Rady gminnej w roku 1896, zostały jednak wskutek protestu unieważnione. Przeciw wyborom, przeprowadzonym drugi raz w r. 1897, wniósł dawny naczelnik gminny protest, dotychczas niezadowolony. W gminie Witków nowy zostały przeprowadzone wybory nowej Rady jeszcze w r. 1899, a chociaż przeciw nim nie wniesiono wcale protestu, to jednak mimo tego Rada ta z niewiadomej przyczyny nie została ani wprowadzona w urządowanie, ani też ukonstytuowaną.

W gminie Adamy nastąpiło ukonstytuowanie nowej Rady jeszcze dnia 6. marca 1896 r. Wybór ten unieważniło c. k. Starostwo z powodów formalnych, jednak c. k. Namiestnictwo decyzją z dnia 29. kwietnia 1898 l. 1532 zniósło t. zw. decyzję Starostwa i poleciło Starostwu, by sprawę tych wyborów załatwiło merytorycznie. Wskutek tego c. k. Starostwo w merytorycznym załatwieniu tej sprawy reskryptem z dnia 12. stycznia 1899 l. 547 unieważniło wybór tylko dwóch radnych, a zresztą zatwierdziło wybory. Jednak pomimo licznych prośb gminy c. k. Starostwo nie uważa za stosowne, by porobić jakiegokolwiek kroki celem oddania zarządu spraw gminnych Radzie, wybranej w r. 1896.

W gminie Sielcu Bienkowym odbyły się wybory 1. października 1900 r. Przeciw tym wyborom wniesiony został protest, który pomimo upływu dziewięciu miesięcy, nie został, jak o tem dowiedzieli się interesowani, przez c. k. Starostwo Namiestnictwu przedłożony.

#### **W powiecie Kołomyjskim :**

W gminie Debestawce odbyły się dnia 25. czerwca 1900 wybory do Rady gminnej, ale ponieważ nie wybrano przy tych wyborach dotychczasowego długoletniego radnego Szamszuna (Samsona) Eisenberga, przeto wniósł tenże protest, który pomimo upływu całego już roku dotychczas

nie został załatwiony, a w gminie urzęduje dawna Rada, właściwie zaś Szamszun Eisenberg, który nadaje w tej Radzie ton i zawsze radzi wedle swojej woli i dla swojego interesu.

#### **W powiecie Lwowskim :**

W gminie Skniłów przeprowadzone zostały wybory do Rady gminnej w kwietniu 1898, jednak wskutek protestu wybory te unieważniono. Nowe wybory przeprowadzono 3. lipca 1898, jednak i przeciw tym wyborom wniósł dawny naczelnik gminy protest, który dotychczas nie został załatwiony i pomimo upływu trzech lat, pomimo prośb gminy, wnoszonych do c. k. Starostwa i do c. k. Namiestnictwa urzęduje dawny naczelnik, który przy wszystkich wyborach idzie na rękę c. k. Starostwu.

#### **W powiecie Nadwórniańskim :**

W gminie Wołosów odbyły się wybory 12. grudnia 1899. Jakkolwiek wybory te przeprowadzone zostały całkiem prawidłowo, to jednak zwolennicy dawnego wójta Michała Bagajluka wnieśli przeciw nim zupełnie bezpodstawny protest, który dotychczas nie został załatwiony. Protest ten wnieśli oni dlatego, ponieważ widzieli, że Bagajluk nie wyjdzie więcej z nowej Rady naczelnikiem, a zwłokę w załatwieniu tego protestu przypisują ogólnie tendencji, by Bagajluk mógł urzędować przy prawyborach do Rady państwa w r. 1900 i przy zbliżających się wyborach sejmowych. Gmina urgowała kilka razy o szybsze załatwienie tego protestu. W maju 1900 przesłuchał sekretarz c. k. Starostwa Hammer świadków na treść protestu, a w pierwszej połowie marca 1901 tenże c. k. sekretarz zapowiedział gminie, przez zastępcę wójta Jakóba Fediuka, że dnia 13. marca 1901 odbędą się nowe wybory. Dnia 13. marca 1901 przybył rzeczywiście do Wołosowa sekretarz Starostwa Hammer, jednak zwołał do siebie tylko kilka osób, małeńkie kółko zwolenników wójta. Gminę, która

zebrała się licznie o godzinie 9 rano na wybory, odprawiono z wójtowskiej chaty z tem, że wybory odbędą się o godzinie 2 po południu. Jednak popołudniu oświadczył sekretarz Starostwa, że wyborów wcale nie będzie i odjechał. Po tem zagadkowem intermezzo sprawa zalega dalej, protest przeciw wyborom, wniesiony dnia 12. grudnia 1899, dotychczas niezadowolony i urzęduje dalej Rada dawna, a właściwie sam Michał Bagajluk bez rady. Posiedzeń Rady nie zwołuje on z zasady, a budżet i wszystkie uchwały uchwała on sam z pisarzem, który podpisuje radnych, nie wiedzących o niczem i nie biorących udziału. W gminie szerzy się straszna niemoralność i szkodnictwo na własności polowej i leśnej zupełnie bezkarnie. Wójt zezwolił kolonistom mazurskim zaorać drogę „na Kopolach“, bardzo ważną dla wszystkich włóścian. Słowem — w gminie panuje zupełna anarchia.

#### **W powiecie Przemyskim:**

W gminie Bolestraszyce odbyły się wybory do Rady gminnej w marcu 1899. Protest, wniesiony przeciw tym wyborom, został dopiero po dwóch latach, tj. w marcu 1901 w ten sposób zadowolony, że zarządzone uzupełniający wybór jednego członka. Jednak przeciw temu wyborowi wniósł naczelnik dawnej Rady, Teodor Dmytrasz, znowu protest, który dotychczas nie został zadowolony i w ten sposób Rada nie może ukonstytuować się, a wskutek tego Teodor Dmytrasz urzęduje znowu dalej z wielką szkodą dla gminy, gdyż będąc naczelnikiem gminy już 15 lat, jeszcze ani razu nie przedkładał gminie rachunków i nie dopuszcza Rady do żadnej kontroli nad sobą. Dzieje się to oczywiście tylko dlatego, że Teodor Dmytrasz idzie zawsze przy wyborach przeciw woli gminy i dlatego dano mu możność przeprowadzenia, prawyborów do Rady państwa w r. 1900, tudzież przy nadchodzących wyborach do Sejmu.

W gminie Wysztycach odbyły się wybory Rady gminnej 17. maja 1898, zo-

stały jednak przez c. k. Namiestnictwo unieważnione. Dnia 11. grudnia 1899 odbyły się znowu wybory, ale przeciw tymże wniesiony został protest, dotychczas nie zadowolony.

#### **W powiecie Podhajeckim:**

W gminie Bożyków odbyły się wybory Rady gminnej w lipcu 1899, a gdy te na skutek wniesionego protestu zostały unieważnione, odbyły się ponowne wybory w grudniu 1899. Przeciw tym wyborom wniesiono protest, który już od półtora roku leży niezadowolony. Wskutek tego panuje we wsi całkowita anarchia i nieporządku w najwyższym stopniu.

#### **W powiecie Rawskim:**

W gminie Hrebenne odbyły się wybory do Rady gminnej w r. 1899. Ponieważ do Rady nie wszedł dawny naczelnik Andruch Pańczuk, przeto wniósł przeciw tym wyborom protest, który już trzeci rok leży niezadowolony, a dawny wójt urzęduje dalej, dopuszczając się wielkich nadużyć na niekorzyść gminy.

#### **W powiecie Rohatyńskim:**

W gminie Bołszów odbyły się wybory do Rady gminnej w dniu 22. lutego 1900 r., przeprowadzone przez c. k. komisarza Starostwa Alberta. Przeciw tym wyborom wnieśli członkowie gminy protest z powodu nieprawidłowości, jakich dopuszczał się przy przeprowadzaniu tych wyborów c. k. komisarz Albert. Sprawdzenie zarzutów, podniesionych w proteście przeciw urzędowaniu p. Alberta, poruczyło c. k. Starostwo właśnie p. Albertowi, — wobec czego oczywiście protest został odrzucony. Gmina wniosła zażalenie do c. k. Trybunału administracyjnego.

#### **W powiecie Sokalskim:**

W gminie Ninowice została Rada gminna rozwiązana tylko z tego powodu, że naczelnik gminy Iwan Spolitakiewicz,



nie chciał przy wyborach iść na rękę c. k. Starostwu. Wprowadzony przez Starostwo jako zarządca gminy Semko Warenycia urzęduje już drugi rok bezprawnie i Starostwo nie myśli o rozpisaniu nowego wyboru Rady.

#### **W powiecie Śniatyńskim :**

W gminie Podwysokie odbyły się wybory do Rady gminnej dnia 29 i 30 kwietnia 1900. Po upływie 8 dni po tych wyborach udała się deputacja gminy do c. k. Starostwa w sprawie wyznaczenia wyboru Zwierzchności gminnej, by się przekonać, czy wybór jest prawomocny i czy przeciwnemu nie wniesiono protestu. C. k. starosta skonstatował, że protestu nie ma, pomimo tego jednak dowiedziała się wkrótce gmina, że protest został wniesiony wprost do Namiestnictwa i jakkolwiek taki sposób wniesienia protestu jest przeciwny ustawie i protest taki powinien być *a limine* odrzucony, to jednak pomimo tego został powstrzymany wybór Zwierzchności gminnej, protest dotychczas nie został załatwiony i dotąd urzęduje dawna Rada.

#### **W powiecie Stanisławowskim .**

W gminie Krymidowie przeprowadzone zostały wybory w dniu 28. marca 1899 r. Przeciw tym wyborom został wniesiony protest, dotychczas jeszcze nie załatwiony, pomimo częstych urgensów i pomimo tego, że w r. 1900 poseł Dr. Okuniewski wskazywał w Sejmie na potrzebę załatwienia tej sprawy. W gminie urzęduje stara Rada, pod której rządami szerzy się pijaństwo, kradzież i demoralizacja.

W gminie Wołeczynie przeprowadzone zostały wybory Rady gminnej dnia 4. lipca 1899. Pomimo tego, że zostały one przeprowadzone całkiem legalnie, wniesiono przeciw nim protest, który wisi już dwa lata niezadowolony, a urzęduje stara Rada, zupełnie zdekompletowana. Gmina udawała się kilka razy do Starostwa, a pod dniem 24. września 1900 wniosła pisemną prośbę do c. k. Namiestnictwa, jednak bez skutku.

W gminie Hanusowce zostały przeprowadzone wybory w grudniu 1899. Dawny naczelnik gminy wniósł przeciw tym wyborom protest, który dotychczas nie został załatwiony, chociaż został przedłożony c. k. Namiestnictwu jeszcze w marcu 1900.

#### **W powiecie Staro-Samborskim :**

W Gminie Strzelbice odbyły się wybory do Rady gminnej jeszcze w lutym 1899 r. Dopiero po upływie sześciu miesięcy, a mianowicie w dniu 4. sierpnia 1899 przeprowadzony został w obecności komisarza rządowego wybór naczelnika gminy, który to wybór został jednak bez najmniejszego powodu unieważniony. Dnia 31-go marca 1900 odbył się na nowo wybór naczelnika gminy w obecności c. k. praktykanta conceptowego Daukszy, który przybywszy na ten wybór, oświadczył członkom Rady, że jest życzeniem starosty, by oni wybrali na nowo dawnego wójta Wasyla Stepana, powolne narzędzie starostwa przy wszelkich wyborach. Pomimo tej w najwyższym stopniu bezprawnej agitacji urzędnika, Rada wybrała innego naczelnika, który pomimo upływu 15 miesięcy nie został jeszcze przez c. k. Starostwo zaprzysiężony i nie może objąć urzędowania.

#### **W powiecie Tłumackim :**

W gminie Petryłów odbyły się wybory do Rady gminnej 12. września 1898. Jakkolwiek te wybory stały się prawomocnymi, gdyż na ręce naczelnika gminy nie wniesiono do dnia 8 żadnego protestu, a na ręce c. k. Starostwa wniesiono protest i niewłaściwie i zapóźno, gdyż dopiero 14 dnia, i ten protest powinien był być *a limine* odrzucony, to jednak protest ten przedłożyło Starostwo c. k. Namiestnictwu i protest ten dotychczas nie został załatwiony pomimo tego, że gmina wysyłała umyślną deputację do c. k. Namiestnictwa. W gminie urzęduje stara, niekompletna Rada już rok dziesiąty z największą szkodą dla gminy, gdyż zniszczyła spichlerz gminny i kasę pożyczkową.

W gminie Pszeniczniki urzęduje dawna Rada gminna jeszcze od roku 1886, t. j. pełnych lat piętnaście. Wprawdzie odbyły się wybory w r. 1893 i 1898, ale pierwsze unieważniono, a drugie zaprotestowano, protest zaś dotychczas nie został załatwiony. Tymczasem we wsi urzędują ciągle prowizoryczni naczelnicy gminni, a ci naczelnicy powołują sobie nowych radnych bez wyboru, we wsi panuje prawdziwa anarchia. Podatki, zbierane poprzednimi latami w gminie, poprzedały, i członkowie gminy musieli je drugi raz płacić, przepadły także pieniądze, złożone na konkurencyę szkolną, szarwarki drogowe nie odrobione, gmina zniszczona materialnie i moralnie.

W gminie Podpieczary odbyły się wybory do Rady gminnej jeszcze w roku 1898, a protest wniesiony przeciw nim przez dawnego naczelnika gminy, dotychczas nie został załatwiony, zaś wszystkie zażalenia i prośby gminy w Starostwie, Namiestnictwie, a nawet Ministerstwie spraw wewnętrznych pozostają bez skutku.

#### **W powiecie Tarnopolskim :**

W gminie Nastaśów odbyły się wybory Rady gminnej dnia 3. kwietnia 1900. Przeciw tym wyborom został wniesiony protest, który pomimo upływu przeszło całego roku nie został załatwiony. Gmina wysyłała do Namiestnictwa deputacyę, która jednak pozostała bez skutku. Urzęduje zatem dalej dawna Rada z dawnym naczelnikiem gminy, który we wsi toleruje największe nieporządki, jednak w Starostwie ma poparcie, ponieważ podczas wszystkich prawyborów działa przeciw interesom gminy. Dzięki temu może on urzędować dalej, mógł przeprowadzić prawybor w r. 1900 przy wyborach do Rady państwa i będzie mógł przeprowadzić też prawybor przy nadchodzących wyborach sejmowych.

#### **W powiecie Żółkiewskim :**

W gminie Nowe Sioło urzęduje już ośmnaście lat jako naczelnik Andrzej Dmu-

chowski, prawdziwy wróg gminy, działający zawsze przeciw jej interesom i idący przy wszystkich wyborach przeciw woli gminy. W grudniu 1899, odbyły się wybory do Rady gminnej i wypadły przeciw intencji Dmuchowskiego, który wniósł protest przeciw tym wyborom. Dnia 12. lutego 1900, zarządzone nowe wybory. Gmina wybrała znowu tych samych radnych, jednak już po zamknięciu wyborów wójt razem z pisarzem samowolnie przemienił ich wynik, włożywszy zamiast wybranego radnego Iwana Jurkowa, nie wybranego Iwana Henryka, i na drugi dzień ogłosił, że ten Iwan Henryk został wybrany. Gmina wniosła przeciw temu wyborowi protest, wysłała delegatów do Starostwa z prośbą o asystencyę Starostwa przy nowych wyborach. Starostwo kazało złożyć kosztą komisji, które gmina złożyła, jednak dopiero po czterech miesiącach powołano ludzi do Starostwa na śledztwo w sprawie przeprowadzonych poprzednich wyborów. Wójt Dmuchowski, na którego ręce przyszły wezwania, nie doręczył ich nikomu, tylko zebrał sobie garstkę swoich przyjaciół i pojechał z nimi do Starostwa i c. k. Starosta obiecał im, że zostanie wyznaczony nowy termin do przesłuchania świadków i że wezwania otrzymają oni już przez posterunek żandarmeryi. Świadkowie wykryli nadużycia wójta przy poprzednich wyborach, wskutek czego Starosta oświadczył im, że odbędą się w gminie wybory po raz trzeci, i że on (starosta) wyszle na te wybory ze Starostwa urzędnika na koszt wójta. Wybory odbyły się dnia 18. grudnia 1900 r., jednak Starostwo nie wysłało delegata, a wójt Dmuchowski napisał przedtem kartki na radnych samych swoich stronników i porozysłał je przez swoich krewnych pomiędzy pewną liczbę uprawnionych do głosowania, a gdy gmina zebrała się na wybory, to on zabronił głosować ustnie, i przyjąwszy tylko te przygotowane kartki, zamknął wybory. Przeciw temu wyborowi wniosła gmina protest, dotychczas niezadowolony, a wójt Dmuchowski urzęduje dalej, przygotowując się dawnym sy-



stemem przeprowadzić prawyборы przy nadchodzących wyborach sejmowych.

### W powiecie Stryjskim :

W gminie Chromohorb miały się odbyć wybory nowej Rady gminnej dnia 22. maja 1901. Ponieważ dawnemu naczelnikowi gminy, Stanisławowi Kłodnickiemu, który wójtuje już lat 20 i jawnie głosi, że będzie urzędować do śmierci, zależało na tem, by on z dawną Radą utrzymał się przy zarządzie gminy, dlatego wcale nie ogłosił wyborów, tylko zwołał dawną Radę w liczbie 10 członków i dwóch swoich krewnych, i tych 12 ludzi uchwaliło nie przeprowadzać wyborów, tylko utrzymać dawną Radę i na dalszy okres urzędowania. Odnośna rezolucya wysłana została dnia 23. maja 1901 do c. k. Starostwa w Stryju. Członkowie gminy, dowiedziawszy się przypadkowo o tem, co się stało, wnieśli w (przepisanym) czasie protest do rąk naczelnika, zachodzi jednak wątpliwość, czy Stanisław Kłodnicki przedłoży ten protest c. k. Namiestnictwu, a względnie czy da prezentatę z tego dnia, w którym protest został mu doręczony.

W gminie Lubieńce przedstawiają stosunki zarządu gminnego prawdziwe autonomiczne kuryozum. Do jesieni 1897 urzędowała tam Rada gminna z naczelnikiem Benedyktem Kruszelnickim, który od długich lat zajmował ten urząd i panował w minie zupełnie autokratycznie, dopuszczając się największych malwersacyj. W jesieni 1897, został Benedykt Kruszelnicki zasądzony przez c. k. sąd obwodowy w Stryju za zbrodnię oszustwa, wskutek czego odjęto mu urząd naczelnika gminy, a oprócz tego został on zasądzony na zwrocenie gminie sprzeniewierzonych pieniędzy 400 zł. w. a. Urząd jego objął zastępca Piotr Sadłowski. Na wiosnę 1898 zostały przeprowadzone nowe wybory, jednak przeciw nim wniesiono protest, wskutek którego te wybory zostały unieważnione. Nastąpiły znowu nowe wybory, przy których wybrano nową Radę, a gdy protestu

nie wniesiono, to ta Rada ukonstytuowała się, wybierając naczelnikiem Mikołaja Hołowatego. I tu stała się rzecz bardzo dziwna. C. k. Starostwo przez trzy lata nie zaprzysięgło wybranego wójta i nie wprowadziło w urzędowanie prawomocnie wybranej Rady, i ciągle jeszcze urzęduje dawna Rada z czasów Benedykta Kruszelnickiego pod przewodnictwem zastępcy Sadłowskiego, a ponieważ z tej dawnej Rady 7 radnych umarło, zaś żyje tylko 5, przeto ta dawna Rada urzęduje z 5 członkami, to znaczy, że całe jej urzędowanie od trzech lat jest nieważne, i wszystkie uchwały i zarządzenia również nieważne.

W gminie Dzeduszyce wielkie odbyły się wybory do Rady gminnej dnia 27 kwietnia 1900. Przeciw tym wyborom wniesiony protest, który został załatwiony dopiero po upływie całego roku, tak, że nowe wybory odbyły się dopiero dnia 5. maja 1901. Jednak przeciw tym wyborom został wniesiony znowu protest, wskutek czego urzęduje dalej dawna Rada, a w gminie panują wielkie nieporządki, kradzieże, pijatyka, nocne napady, demoralizacja młodzieży.

W gminie Monasterzec był przez poprzedni okres naczelnikiem Wasyl Tuczapski. W czasie swego urzędowania dopuszczał się on wielkich nadużyć na szkodę gminy, tak, że po skończeniu urzędowania musiała mu gmina wytoczyć proces sądowy o zwrot nieprawnie zatrzymanych pieniędzy, których dotychczas w całości gminie nie zwrócił. Z powodu tych nadużyć i całego swego zachowania się w gminie został Wasyl Tuczapski w całej gminie znienawidzony i cała gmina rada była pozbyć się jego w najwyższym stopniu nieodpowiedniego urzędowania. Przy nowych wyborach wybrany został naczelnikiem gminy Wasyl Kliszczun, któremu Wydział powiatowy dał nakaz, by pościągał wszystkie zaległości gminne, a przede wszystkim zaległości należące się od Wasyla Tuczapskiego. Ponieważ Wasyl Kliszczun tego nie zrobił, przeto Wydział powiatowy uczynił wniosek



na jego zasuspendowanie, a to głównie z powodu nieściągnięcia zaległości od Wasyla Tuczapskiego, równocześnie zaś postanowił wezwać Wasyla Tuczapskiego do zwrócenia zaległości. C. k. Starostwo zasuspendowało w istocie Wasyla Kliszczuna, a prowadzenie urzędu naczelnika gminy poruciło, z pominięciem zastępcy i asesorów nie komu innemu, tylko samemu Wasylowi Tuczapskiemu!!! i natychmiast wysłało żandarmów, którzy odebrali urządowanie Wasylowi Kliszczunowi, — a Wasyla Tuczapskiego wśród formalnego osłupienia całej gminy z tryumfem w urządowanie wprowadzili. Wasyl Tuczapski ogłasza teraz, — nie bez racji, — że będzie wójtem dożywotnim.

W gminie Hrebenów odbyły się wybory do Rady gminnej w r. 1898. Przeciw tym wyborom wniesiony został protest, który już czwarty rok leży niezadowolony, a tymczasem pod rządami dawnej Rady marnuje się nie tylko ruchome, ale i nieruchomości gminy, które przywłaszczają sobie i nieprawnie używają trzecie osoby, a gmina, która jako stacya klimatyczna miałaby wszelkie warunki rozwoju, nie wychodzi z niedoborów.

W gminie Stynawa wyżna został zasuspendowany jeszcze w listopadzie 1900 naczelnik gminy, Stefan Hawrylak. Winą jego, z powodu której nastąpiła suspensja, było to, że domagał się, ażeby w gminie rozpoczęto roboty regulacyjne za pieniądze zapomogowe, na który to cel gmina z polecenia Wydziału powiatowego, zwiózła kilkaset fur faszyn i przygotowała kilkaset robotników, a roboty te były wstrzymywane aż do wyborów i według wyraźnego oświadczenia delegata powiatowego rozpoczęcie tych robót uczyniono zawisłem od tego, jak gmina będzie głosować przy wyborach. Rekurs przeciw tej suspensji, wniesiony jeszcze w listopadzie 1900, nie został dotychczas załatwiony.

W gminie Tuchla odbyły się wybory do Rady gminnej jeszcze w r. 1895. Wsku-

tek wniesionego protestu zostały te wybory unieważnione, a rozpisane nowe wybory na 3. listopada 1897. Ale i te wybory, jakkolwiek odbywały się w asystencji c. k. komisarza Starostwa, zostały przeprowadzone z rażącymi naruszeniami ustawy (np. przyjmowano bez opozycji c. k. komisarza wbrew postanowieniom §. 4. ord. wyb. głosy w II. kole za pełnomocnictwami), i dlatego wniesli członkowie gminy przeciw tym wyborom protest, który dotychczas nie został jeszcze załatwiony pomimo upływu blisko lat czterech.

#### **W powiecie Turczańskim :**

W gminie Łomna odbyły się ostatnie wybory do Rady gminnej 5. listopada 1894, przy których wybrano nową Radę, a Rada wybrała naczelnikiem Trofyma Onyszka. Ten naczelnik został jednak usunięty już w r. 1894 za sprzeniewierzenie pieniędzy gminnych i od tego czasu nie było już wyboru nowego naczelnika, a tylko urzęduje już pięć lat zastępca wójta, Hryć Wiszeński, człowiek nałogowy, dopuszczający się licznych malwersacyj na szkodę gminy i jej mienia. Jakkolwiek okres urzędowania dawnej Rady skończył się w listopadzie 1900, to jednak dotychczas nie ma jeszcze wyborów nowej Rady i Wiszeński niszczy gminę dalej.

#### **W powiecie Zbarazkim :**

W połączonych gminach Huszczenka, Łozówka i Obodówka urzęduje już ośm lat dawna Rada pod kierownictwem Łucie Hapija, zastępcy wójta. Naczelnik gminy Zajączkowski od dwóch lat jest zasuspendowany, chociaż Rada powiatowa w Zbarażu, przekonawszy się o bezpodstawności robionych mu zarzutów jeszcze na wiosnę 1899 r. wniosła do c. k. Starostwa o zniesienie suspensji, chociaż c. k. starosta rację tego wniosku uznał i już kilka razy przyrzekł delegatom gminy zniesienie tej suspensji. W nia 30-go i 31-go stycznia 1900 odbyły się wybory do nowej Rady gminnej w obecności komisarza Starostwa, ponieważ jednak hra-



bia Tyszkiewicz, który starał się o wybór do Rady, nie został wybrany, wniósł on przeciw tym wyborom protest. Na ten protest nie otrzymała gmina żadnej rezolucyi, jednak bez żadnego zatratwienia tego protestu rozpisano nowe wybory na dzień 4. września 1900. Te wybory odbyły się, hr. Tyszkiewicz znowu nie wszedł do Rady i znowu wniósł protest, który dotychczas nie został załatwiony. Urzęduje zatem ciągle dawna Rada już ósmy rok, a na jej czele stoi zupełnie bezpodstawnie i bezpodstawnie Łuc Hapij, faworyt c. k. starosty zbarazkiego.

#### **W powiecie Złoczowskim :**

W gminie Strutyn przeprowadzono wybory Rady gminnej jeszcze 12. stycznia 1898, przy których jednak nie został wybrany były 14-letni naczelnik gminy, Ilko Romaniżyn, który cieszy się osobliwymi względami c. k. starosty złoczowskiego. Przeciw tym wyborom wniósł tenże Ilko Romaniżyn zupełnie bezpodstawnie, protest, który dotychczas nie został jeszcze załatwiony.

W gminie Płuhów odbyły się wybory Rady gminnej w marcu 1898, protest wniósł dawny naczelnik aż po wyborze Zwierzchności gminnej i dawno po upływie 8-dniowego terminu, a chociaż ten protest należało *a limine* odrzucić, mimo tego trzymało go c. k. Namiestnictwo bez załatwienia trzy lata i dopiero w r. 1901 załatwiło w ten sposób, że uwzględniło protest, wniesiony po upływie terminu ustawowego, zniosło wybory i rozpisało nowe.

W gminie Zaszków nowo wybrana w r. 1900 Rada gminna ukonstytuowała się dnia 24. października 1900, wybrawszy swoim naczelnikiem Eliasza Hawryłowa. C. k. Starostwo nie chce jednak zaprzysiądz go, i z tego powodu nie może on objąć urzędowania, a nawet oświadczył c. k. starosta deputacyi gminy, która do niego trzy razy się udawała, że nie potwierdzi tego wyboru, gdyż gmina powinna była wybrać dawnego naczelnika, który

cieszył się osobliwymi względami c. k. starosty.

#### **W powiecie Zólkiewskim :**

W mieście Zólkwi odbyły się wybory połowy członków Rady gminnej jeszcze dnia 2. marca 1898 po unieważnieniu poprzednich wyborów z dnia 13. lipca 1896. Protest wniesiony przeciw wyborom z dnia 2. marca 1898 r., dotychczas jeszcze nie został załatwiony, a urzęduje Rada, wybrana jeszcze w r. 1889, t. j. urzęduje już całych dwanaście lat.

W gminie Lipina odbyły się wybory Rady gminnej jeszcze w marcu 1899. Przeciw tym wyborom wniósł dawny naczelnik gminy zupełnie bezpodstawnie protest, który dotychczas nie został załatwiony i dawny naczelnik urzęduje dalej.

#### **W powiecie Żydaczowskim :**

W gminie Sulatycze odbyły się wybory do Rady gminnej dnia 9. października 1900. Przeciw tym wyborom został wniesiony protest, dotychczas nie załatwiony, pomimo upływu ośmiu miesięcy.

W gminie Żyrawa odbyły się wybory do Rady gminnej dnia 21. czerwca 1900 r. Przeciw tym wyborom został wniesiony protest, którego dotychczas nie załatwiono pomimo upływu całego roku.

#### **W powiecie Drohobyckim :**

W gminie Stebnik przeprowadzone zostały wybory do Rady gminnej w grudniu 1890. Wybory te zostały unieważnione 1894 roku, i w tymże roku zostały przeprowadzone nowe wybory. Te wybory zostały znowu zaprotestowane i dopiero w roku 1898 przystąpiła Rada do wyboru nowej Zwierzchności. Przeciw wyborowi naczelnika gminy wniesiony został protest, wskutek czego Rada, wybrana w r. 1893, do obecnej chwili nie może się ukonstytuować i urzęduje Rada, wybrana jeszcze w r. 1887, niekompletna, gdyż z 18 radnych 8 umarło, 1 złożył mandat, a dwóch straciło mandaty wskutek wyroku karnego, tak, że wszystkich radnych jest obecnie 7!

**W powiecie Horodeńskim :**

W Żywaczowie już mija w jesieni czwarty rok, jak skończyła się kadencja urzędującej Rady gminnej. Ponieważ c. k. Starostwo Horodeńskie potrzebuje do wszelkich wyborów tamtejszego wójta Jaskułowskiego, przeto dopiero wskutek różnych urgensów zarządziło wyłożenie list wyborczych aż w marcu b. r., ale wyborów dotychczas jeszcze nie rozpisało. Tak samo w Serafincach i w Siekierzynie, gdzie Starostwo mimo wszelkich prośb nie dopuszcza do urzędowania nowej Zwierzchności gminnej.

**W powiecie Husiatyńskim :**

W gminie Suchostaw urzęduje już 10 lat, a zatem 4 lata ponad ustawowy okres, dawna Rada z naczelnikiem Stachem Wołoszynem. Naczelnik ten dopuszcza się licznych malwersacyj, a prośby gminy o zarządzenie nowych wyborów, pozostają bez skutku.

**W powiecie Jaworowskim :**

W gminie Czolhynia urzęduje Rada wybrana jeszcze w r. 1890. Wprawdzie w r. 1900 wybrana została nowa Rada, jednak c. k. Starostwo nie chce dotychczas zarządzić wyboru nowej Zwierzchności gminnej.

W gminie Berdychów urzęduje Rada gminna już 3 lata ponad okres ustawowy, a prośby o zarządzenie nowych wyborów pozostają bez skutku.

**W powiecie Rohatyńskim :**

W gminach Turów, Podhorodzie, Wierzbilowce i Rohatyn nie zostały Rady gminne ukonstytuowane już od kilku lat, a to dlatego, ponieważ rekursy przeciw wyborowi naczelnika gminy nie zostały dotychczas załatwione.

**W powiecie Trembowelskim :**

W gminie Ostrowiec odbyły się wybory Rady gminnej w kwietniu 1897. Prze-

ciw tym wniósł były naczelnik gminy protest, wskutek którego odbyły się drugie wybory w marcu 1898. Przeciw tym wyborom wniósł ten sam naczelnik protest, w skutek którego odbyły się trzecie wybory przy końcu maja 1899. Jednak i przeciw tym wyborom wniesiono protest, wskutek którego odbyły się czwarte wybory w kwietniu 1900. Jednak i te wybory zostały przez tych samych ludzi zaprotestowane i dotychczas nie ma załatwienia protestu.

Są to tylko nieliczne, z poszczególnych powiatów dorywczo zebrane przykłady, wykazujące, jak traktowane u nas są sprawy wyborów Rad i Zwierzchności gminnych przez c. k. władze rządowe. Ponieważ ten sposób traktowania tych spraw, będących dla kraju pierwszorzędnej wagi, jest systematycznym i stał się w naszym kraju już formalnym zwyczajem ;

ponieważ takie traktowanie tych spraw nietylko wołającym o pomstę do nieba naruszeniem ustaw, ale wytworzyło już w wielu gminach naszego kraju źródła strasznej demoralizacji i korrupcyi, zatruwające najżywotniejsze soki organizmu krajowego i podkopujące same podstawy kraju, przeto zapytują podpisani :

Czy zechce już raz c. k. Rząd krajowy zabrać się naprawdę do ustawowego a szybkiego załatwienia wszystkich powyższych spraw, odnoszących się do wyborów Rad gminnych ?

Czy wpłynie już raz c. k. Rząd krajowy na podwładne sobie Starostwa, by też Starostwa przestały nadużywać wyborów Rad gminnych dla swoich postronnych celów ?

Co zamierza c. k. Rząd krajowy zarządzić na przyszłość, by protesty przeciw wyborom Rad, a względnie Zwierzchności gminnych nie zalegały u c. k. władz administracyjnych całemi latami, a tymczasem by nie utrzymywano przy bezprawnem urzędowaniu Zwierzchności tylko dlatego, że one, chociaż nawskróś skorrumpowane,



potrzebne są c. k. Starostwom do wyborów sejmowych albo parlamentarnych.

Interpelujący:

Dr. Eugeniusz Oleśnicki w. r.

Dr. Okuniewski, Hamorak, Żardecki, Dr. Bernadzikowski, Dr. Sawczak, Warzecha, Barwiński, Data, Kramarczyk, Winniczuk, Nowakowski, Karatnicki, Niebyłowicz, Ostapczuk, Ochrymowicz.

### I n t e r p e l a c y a

do Pana Komisarza rządowego.

Podpisani zapytują:

Na jakiej podstawie ściąga c. k. urząd podatkowy w Horodence i Obertynie od kontrybuentów dodatek powiatowy, kiedy Horodeńska Rada powiatowa dotychczas jeszcze nie uchwaliła legalnie budżetu powiatowego na rok 1901, zaś uchwałę 12 reprezentantów obszarów dworskich i miast z pominięciem reprezentantów gmin uznał Wydział krajowy za nieważną?

Interpelujący:

Dr. Okuniewski.

Oleśnicki, Hamorak, Żardecki, Dr. Bernadzikowski, Warzecha, Data, Kramarczyk, Barwiński, Karatnicki, Ostapczuk, Nowakowski, Potoczek, Dr. Sawczak, Winniczuk, Wachnianin.

Marszałek oznajmia, iż interpelacje te odstąpi p. komisarzowi rządowemu i wzywa do ogłoszenia wyniku skrutynium z wyboru 3 członków i 2 zastępców do Rady nadzorczej Banku krajowego.

P. Ochrymowicz zdaje sprawę z wyniku skrutynium. Głosowało przy wyborze członków 92 posłów, absolutna większość

47. Wybrani 92 głosami, członkami do Rady nadzorczej Banku krajowego pp. Stanisław Jędrzejowicz i dr. Stefan Fedak, a 67 głosami p. Scipio. P. Stojalowski otrzymał 1 głos.

Przy wyborze 2 zastępców członków do Rady nadzorczej Banku krajowego głosowało 91 posłów, absolutna większość 46. Wybrani jednogłośnie pp. dr. August Łoziński i Juliusz Mikolasch.

Marszałek stwierdza powyższy rezultat wyborów.

Marszałek oznajmia, iż udzielił urlopów na 7 dni p. Jakubowskiemu, na 8 dni p. Sanguszcze, a Izba w oddzielnym głosowaniu udziela na cały czas sesji urlopu p. M. Torosiewiczowi.

Marszałek wzywa komisję podatkową, petycyjną i sanitarną, by się ukonstytuowały i podały mu do wiadomości wynik ukonstytuowania się.

Przemawia p. Jordan i oznajmia, że komisya sanitarna ukonstytuowała się wybierając przewodniczącym p. Jordana, zastępcą przewodniczącego p. Gołuchowskiego, sekretarzem p. Jaklińskiego.

Marszałek oznajmia wynik ukonstytuowania się komisji sanitarnej, wzywa komisye podatkową i petycyjną, by się ukonstytuowały, a wszystkie komisye, by zecheiały jak najrychlej przystąpić do pracy.

Następnie zamyka posiedzenie, naznaczając następane na dzień 21. czerwca 1901 roku godz. 10 rano i oświadcza, że porządek dzienny następnego posiedzenia zostanie posłom doręczonym.

Koniec posiedzenia godzina 12 minut 20 po południu.

Marszałek krajowy:

*Stanisław Badeni* w. r.

Sekretarze:

*Andrzej Potocki.*

*Stanisław Niezabitowski.*

